

JOANNA PORUCZNIK  
BASTARNOWIE – ŹRÓDŁA PISANE  
A MATERIAŁ ARCHEOLOGICZNY\*

Historia Bastarnów, związana z terenami zachodniego Czarnomorza, rozciąga się na przestrzeni około siedmiu stuleci – od III wieku p.n.e. po IV wiek n.e. Problematyka związana z tym ludem ma swoje korzenie już w starożytności, ponieważ źródła pisane podają różne, często sprzeczne informacje na temat tego, kim byli Bastarnowie, skąd pochodzili i jak byli nazywani. Źródła pisane wspominają Bastarnów jako Celtów, Germanów, a czasem nawet jako Scytów, poza tym pojawiają się trzy warianty nazwy tego ludu: Bastarnowie, Basternowie oraz Peucynowie.

Problem zasadniczy, który najczęściej pojawia się w badaniach nad Bastarnami, to identyfikacja tego ludu z kulturami archeologicznymi. Jest to związane z tym, że archeolodzy nie są w stanie jednoznacznie łączyć z Bastarnami występowania konkretnego materiału archeologicznego. Powodem tego jest zapewne fakt, że zarówno Półwysep Bałkański, jak i wybrzeża Morza Czarnego to obszar duże- go przemieszania kulturowego, gdzie świat grecko-rzymski stykał się ze światem „barbarzyńców” – Dakami i Trakami, Celtami z Zachodu, Germanami z Północy, oraz Scytami i Sarmatami ze Wschodu. Wzajemne kontakty odbijały się na kulturze poszczególnych ludów i wpływały na jej rozwój i w rezultacie często to, co nazywamy kulturą archeologiczną, w rzeczywistości nie może być zidentyfikowane z jednym tylko etnosem. Warto podkreślić zresztą, że tendencja do łączenia kultur archeologicznych z występowaniem konkretnych etnosów jest głęboko zakorzeniona w teorii kulturowo-historycznej, popularnej w końcu XIX i początku XX wieku, która już w latach 60. i 70. XX wieku została mocno skrytykowana przez archeologów związanych z tak zwaną archeologią procesualną<sup>1</sup>. Badacze związani

---

\* Projekt „The Eastern Mediterranean from the 4<sup>th</sup> century BC until Late Antiquity”, realizowany w ramach programu Międzynarodowe Projekty Doktoranckie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej ze środków strukturalnych Unii Europejskiej, w ramach Działania 1.2 „Wzmocnienie potencjału kadrowego nauki” Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

<sup>1</sup> Zob. S. Jones, *The archaeology of ethnicity. Construction identities in the past and present*, London – New York 1997, s. 5; P. Barford, *Aspects of cultural definition in Central European prehistory*, „Archaeologia Polona” 1996, 34, s. 33–57.

z tradycjami archeologii postsowieckiej są jednak w dalszym ciągu skłonni ku historycznej interpretacji kultur archeologicznych.

Pochodzenie Bastarnów jest kwestią równie chętnie rozstrzyganą. Była ona podejmowana przez najstarszych badaczy przedmiotu, którzy pozostawali pod mocnym wpływem nacjonalizmu niemieckiego końca XIX i pierwszej połowy XX wieku. Próbowano przede wszystkim udowodnić germańskie pochodzenie tego ludu i upatrywać w nim początków germańskiego etnosu<sup>2</sup>. Były to badania oparte głównie na analizie źródeł pisanych i etymologii nazw własnych. Nie wykorzystywano właściwie żadnych materiałów archeologicznych. Późniejsze teorie badaczy zakładały, że plemię to było mieszkanką Celtów i Germanów, przez co tłumaczono fakt, że już w starożytności wynikały problemy z jego identyfikacją etniczną<sup>3</sup>.

Jak już zostało wspomniane wyżej, równie często podejmowano próby identyfikacji Bastarnów z konkretną kulturą archeologiczną. Przez krótki czas funkcjonował pogląd, wedle którego Bastarnowie byli nosicielami kultury pomorskiej. Pogląd ten spotkał się z krytyką i odrzuceniem takiej możliwości z powodu braku analogii pomiędzy obszarem kultury pomorskiej a terenem, na którym Bastarnowie osiedlili się po odbyciu swej wędrówki nad zachodnie Czarnomorzem<sup>4</sup>. Skłaniano się przy tym raczej ku celtyckiemu niż germańskiemu pochodzeniu Bastarnów. Szukając argumentów znów zwrócono się ku źródłom pisanim, skąd przytaczano odpowiednie passusy mówiące o Bastarnach-Gallach<sup>5</sup>. Następnie wskazywano na obecność Bastarnów wśród ludności kultury zarubinieckiej (funkcjonującej między ok. 300 r. p.n.e. a 200 r. n.e.), mimo jej lokalizacji bardziej na północ od głównego obszaru osadnictwa Bastarnów<sup>6</sup>. Kultura ta, o wyraźnie niejednorodnym charakterze, skupiać mogła wiele różnych ludów, w tym także Bastarnów. Nie ma jednak na to jednoznacznych dowodów. W literaturze przedmiotu wspomina się także o powstałej

<sup>2</sup> K. Zeuß, *Die Deutschen und die Nachbarstämme*, München 1837; J. Grimm, *Geschichte der deutschen Sprache*, Bd. 1, Leipzig 1848; K. Müllenhoff, *Deutsche Altertumskunde*, Bd. 2, Berlin 1882; O. Fiebiger, *Zur Geschichte der Bastarnen im zweiten Jahrhundert*, [w:] *Jahreshefte des Österreichischen Archäologischen Institutes in Wien*, Bd. XIV, Wien 1911, s. 61–76; R. Much, *Der Eintritt der Germanen in die Weltgeschichte*, [w:] *Germanische Forschungen. Festschrift anlässlich des 60 semestri-gen Stiftungsfestes des Wiener Akademischen Germanistenvereins*, Wien 1925, s. 7–67. Dalsza literatura zob. M. Babeş, *Die Poienęşti-Lukaşevka-Kultur. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte im Raum östlich der Karpaten in den letzten Jahrhunderten vor Christi Geburt*, Bonn 1993, s. 173, przyp. 76.

<sup>3</sup> Zob. M. Babeş, *Die Poienęşti-Lukaşevka-Kultur...*, s. 173.

<sup>4</sup> T. Sulimirski, *Die Kisten- und die Glockengräberkultur in Südostpolen*, „Światowit” 1932–1933, t. 15, 169–178, s. 169–178; M. Korduba, *Die ostgermanischen Handelswege durch die Ukraine um die Mitte des ersten Jahrtausends vor Chr. Geb.*, „Światowit” 1932–1933, t. 15, s. 169–178; J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, wyd. II, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 224; J. Kostrzewski, *Zur Frage der Siedlungsstetigkeit in der Urgeschichte Polens. Von der Mitte des II. Jahrtausends v. u. Z. bis zum frühen Mittelalter*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 77–79, tam dalsza literatura.

<sup>5</sup> J. Piaskowski, *O lokalizacji Bastarnów po północnej stronie Karpat Wschodnich*, „Acta Archeologica Carpathica” 1958, 10, Kraków, s. 197–202.

<sup>6</sup> М. Шукин, *На рубеже эр. Опыт историко-археологической реконструкции политических событий III в. до н.э. в Восточной и Центральной Европе*, Санкт-Петербург 1994, s. 116–119.

około 200 r. n.e. kulturze czerniachowskiej. Jej funkcjonowanie łączy się co prawda głównie z przybyłą na te tereny ludnością gocką, niemniej jednak skupiała w sobie także inne ludy, wśród których wymienia się Bastarnów, choć i tutaj materiał archeologiczny nie dostarcza nam wystarczających dowodów<sup>7</sup>.

Najwięcej rzeczowych argumentów posiada jednakże pogląd, zweryfikowany przez rumuńskiego badacza, Mirceę Babeșą, łączący osadnictwo Bastarnów w południowo-wschodniej Europie z występowaniem kultury Poienești-Lukaševka, która uformowała się w północnej Mołdawii około połowy II w. p.n.e. Wyraźnie zauważalne są jej powiązania z południową częścią kręgu kultury jastorfskiej, których wyrazem są analogie występujące w inwentarzu, a także obrządku pogrzebowym obu kultur. Biorąc pod uwagę również fakt, że kultura Poienești-Lukaševka, na co wskazują badania archeologiczne, nie powstała na miejscowym podłożu geto-dackim i nie jest kontynuacją starszych tradycji lokalnych, najbardziej prawdopodobne wydaje się, że kulturę tę tworzyła jakaś grupa ludności, która na te tereny przywędrowała z zewnątrz. Podobieństwo do kręgu kultury jastorfskiej wskazuje na północny zachód jako na kierunek, skąd mogli pojawić się owi przybysze. Identyfikuje się z nimi Bastarnów i Skirów, którzy wedle tej teorii w III wieku p.n.e. przekroczyli łuk Karpat z zachodu na wschód<sup>8</sup>. Przyjmując taki ciąg zdarzeń, Bastarnów należy uznawać za ludność germańską ze względu na powiązania z kręgiem jastorfskim<sup>9</sup>. Wskazuje się ponadto, że przesunięcia ludnościowe, czego wynikiem była wędrówka Bastarnów i Skirów, mogły dać pewien impuls dla powstania w tym czasie kultury przeworskiej na terenach dzisiejszej Polski<sup>10</sup>.

Pierwsze wzmianki w źródłach pisanych mówiące o Bastarnach pojawiają się w momencie ich przybycia na tereny nadczarnomorskie, jednakże moment ten nie jest dla nas dokładnie uchwytany z powodu trudności, jakie następuje datowanie poszczególnych wzmianek oraz ich interpretacja. Bardzo wcześnie umieszcza Bastarnów na tych terenach Appian<sup>11</sup>, kiedy pisze o iliryskich Autariatach. Z powodu zarazy, która wśród nich wybuchła po nieudanej wyprawie na Delfy (279 r. p.n.e.), porzucili swą ojczyznę i osiedlili się w kraju Getów, obok ludu Bastarnów. Jest to prawdopodobnie świadomy anachronizm Appiana, który nie pisząc o wydarzeniach sobie współczesnych, ale mających miejsce kilka wieków wcześniej, używa jemu współczesnej geografii (kiedy Bastarnowie rzeczywiście zamieszkiwali w sąsiedztwie Getów), alby w łatwiejszy sposób wyjaśnić czytelnikowi lokalizację Autariatów.

<sup>7</sup> Б. Магомедов, *Черняховская культура. Проблема этноса*, „Monumenta Studia Gothica”, t. 1, red. A. Kokowski, Lublin 2001, s. 120; Bastarnowie rozumiani są tutaj jednoznacznie jako Germanie.

<sup>8</sup> Zob. niżej o inskrypcji Protogenesa.

<sup>9</sup> M. Babeș, *Die Poienești-Lukaševka-Kultur...*; K. Godłowski, *Archeologia pierwotna i wczesnośredniowieczna*, cz. 4: *Okres lateński w Europie*, Kraków 1977, s. 202.

<sup>10</sup> T. Dąbrowska, *Młodszy okres przedrzymski na Mazowszu i zachodnim Podlasiu. Zarys kulturowo-chronologiczny*, *Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne* 7, Warszawa 2008, s. 102, 113.

<sup>11</sup> App. *Ill.* 8–9.

Istotnym, często przytaczanym przez badaczy źródłem jest epitoma Justyna, sporządzona z niezachowanego obecnie dzieła Pompejusza Trogusa<sup>12</sup>. Wspomina w niej autor o bliżej nam nieznanymi zamieszkach u Bastarnów (lub też „z powodu Bastarnów”: *Basternici motus*). Epizod ten sytuuje on między zabójstwem księżniczki epirockiej Laodamii (ok. 234–233 r. p.n.e.) a śmiercią króla macedońskiego Demetriosa (229 r. p.n.e.). Mimo to możemy jednak mieć wątpliwości, czy chronologia powyższych wydarzeń odpowiada wspomnianym zamieszkom Bastarnów. Autor zaznacza, że jest to dygresja (*dicitque in excessu*), a więc nie musi być związana z głównym wątkiem opowiadania. Może to być jedynie ekskurs pisarza, wpleciony w nurt innych wydarzeń. W takiej sytuacji datowanie takiego ekskursu pozostaje dla nas niepewne<sup>13</sup>.

Inną, wcześniej datowaną informację, dostarcza nam żyjący w I w. p.n.e. autor wierszowanego periplusu, anonimowy geograf zwany Pseudo-Skymnosem<sup>14</sup>. Jest to wzmianka ważna, ponieważ w opisie Istru autor wskazuje Bastarnów jako przybyszów (ἐπίλυδες) w okolicy Pontu<sup>15</sup>. Nieco wcześniej w tekście autor podaje informacje o znajdującej się na Dunaju wyspie Achillesa, powołując się przy tym na żyjącego ok. 200 r. p.n.e. historyka Demetriosa z Kallatis. Na tej podstawie także wzmiankę o Bastarnach datuje się właśnie na początek II w. p.n.e., przyjmując, że źródłem dla pisarza był w tym miejscu także Demetrios. Założenie tego rodzaju nie jest jednak pozbawione wątpliwości, ponieważ między opisem wyspy a informacją o Bastarnach mamy lukę w tekście rękopisu, a więc nie jest pewne, czy w dalszej części dzieła geograf nadal korzystał z wiadomości zaczerpniętych od Demetriosa. Poza tym uszkodzony w tym miejscu tekst Pseudo-Skymnosa jest zrekonstruowany na podstawie anonimowego *Periplusu Morza Euksyńskiego*<sup>16</sup>, datowanego mniej więcej na V w. n.e. Czytamy tam dokładnie tę samą informację o Bastarnach przybyszach, wplecioną w tekst, w którym autor, jak sam zaznacza, korzystał z informacji pochodzących z niezachowanego dziś dzieła geograficznego *Geographoumena* Artemidora z Efezu, którego *akmé*, jak podaje Marcjan z Heraklei, przypadała na 104–100 r. p.n.e. Nie wykluczone jest, że pisząc o Bastarnach Pseudo-Skymnos czerpał właśnie z tegoż Artemidora, co kazałoby traktować interesującą nas wzmiankę jako młodszą o około jedno stulecie<sup>17</sup>.

Równie dyskusyjna pozostaje dla nas inskrypcja Protogenesa<sup>18</sup>. Mowa w niej jest między innymi o tym, jak mieszkańcy Olbii, greckiego miasta leżącego u ujścia Bohu, dziękują bogatemu i hojnemu obywatelowi Protogenesowi za pomoc finansową w obliczu zagrożenia najazdem barbarzyńców. Wspomniany jest w inskrypcji sojusz, który zawiązał się między Skirami a Galatami. Często wskazuje

<sup>12</sup> Trog. Pomp. prol. 28.

<sup>13</sup> M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaševka-Kultur...*, s. 169, zwłaszcza przyp. 56.

<sup>14</sup> Ps.-Scymn. 797.

<sup>15</sup> K. Müllenhoff, *op. cit.*, s. 104.

<sup>16</sup> Eux. 63 (Müller)=14r10 Diller.

<sup>17</sup> Zob. M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaševka-Kultur...*, s. 169, przyp. 54.

<sup>18</sup> IosPE I<sup>2</sup> 32 (=SIG I4, 737 ff); zob. Zeuß 1837, s. 61, 128.

się na to, że pod nazwą Galatów kryją się Bastarnowie, którzy wraz ze Skiramami wywędrowali ze swych siedzib na tereny nadczarnomorskie i tu próbowali zdobyć dla siebie nowe ziemie. Problemem jest jednak datowanie inskrypcji, co do którego ma jednogłośnieść wśród badaczy. Proponowane przez nich daty wahają się między pierwszą połową III w. p.n.e. a końcem III/początkiem II w. p.n.e.<sup>19</sup>

Jako datę najpóźniejszą pojawienia się Bastarnów na północnym brzegu Dunaju można przyjąć około 200 r. p.n.e. Dzięki wspomnianej epitomie Justyna wiadomo bowiem, że w tym właśnie czasie lud ten stanął przed problemem oporu plemion miejscowych. Autor przytacza epizod o Getach, którzy pod wodzą Orollesa ponieśli sromotną klęskę w walce z Bastarnami<sup>20</sup>.

Dzięki relacji Liwiusza<sup>21</sup> wiemy, że w roku 182 p.n.e. król macedoński Filip V skłonił Bastarnów do wędrowki ku północnym granicom swego królestwa. Celem tego miał być po pierwsze podbój Dardanów, starych wrogów Macedończyków, i osiedlenie się na ich terytorium, po drugie, po pozostawieniu kobiet i dzieci na nowych ziemiach, łupieski atak na Rzymian w Italii. Jak dalej czytamy, kiedy Bastarnowie ruszyli już ze swych siedzib, dotarła do nich wiadomość o śmierci króla. Jego następca Perseusz, jako że również chciał ich dla siebie pozyskać, nie zrezygnował z wykonania planowanego przedsięwzięcia. Podczas przemarszu przez Trację doszło jednakże do konfliktów zbrojnych z ludnością miejscową<sup>22</sup>. Do Rzymu dotarło w tym czasie poselstwo od zaatakowanych Dardanów, które odnotował w swym dziele Polibiusz<sup>23</sup>. Liwiusz z kolei przytacza dość obszerny opis walki między Dardanami a Bastarnami, którym dowodził Klondikus<sup>24</sup>. Niestety tekst nie zachował się w całości do naszych czasów. Jednakże dzięki wzmiance Pawła Orozjusza, który korzystał z nieuszkodzonego dzieła Liwiusza, możemy zrekonstruować wydarzenia. Paweł Orozjusz przytacza historię o tym, jak Bastarnowie próbowali przepłynąć się przez zamrożony Dunaj. Lodowa tafla nie wytrzymała ciężaru maszerujących ludzi i pękła pod nimi. Jak pisze autor, na brzeg udało się wydostać tylko nielicznym<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaşevka-Kultur...*, s. 170, przyp. 60; M. Шукин, *О галатах и дате декрета Протогена*, [w:] Скифия и Боспор (Материалы конференции памяти академика М.И. Ростовцева), red. Б.А. Раев, Новочеркасск 1993, s. 97–110; M. Шукин, *На рубеже эр...*, s. 96–101; M. Shchukin, *The Celts in Eastern Europe*, „Oxford Journal of Archaeology” 1995, nr 14 (2), s. 201 (badacz przyjmuje, że wydarzenia opisane w inskrypcji miały miejsce ok. 280–270 r. p.n.e., podczas gdy sama inskrypcja powstała później, ok. 230–220 r. p.n.e.); Ch. Müller, *Autopsy of a Crisis: Wealth, Protogenes, and the City of Olbia in c.200 BC*, [w:] *The Economies of Hellenistic Societies, Third to First Centuries BC*, red. Z.H. Archinald, J.K. Davies, V. Gabrielsen, Oxford 2011, s. 326 (badaczka akceptuje datę ok. 200 r. p.n.e.).

<sup>20</sup> Trog. Pomp. 32, 3.

<sup>21</sup> Liv. XL 5; XLII 11, a także Trog. Pomp. prol. 32.

<sup>22</sup> Liv. XL 57. 58; XLV 4.

<sup>23</sup> Plb. XXV 6.

<sup>24</sup> Liv. XLI 19. 23. App. Mac. 11.

<sup>25</sup> Oros. IV 20.

W roku 168 raz jeszcze słyszymy o wodzu Bastarnów, Klondiku<sup>26</sup>. Wraz z 20 000 żołnierzy (10 000 konnicy i 10 000 piechoty) miał być gotowy dla Perseusza, jako wojsko najemne w wojnie przeciw Rzymowi. Król nie chciał jednakże wywiązać się ze swych obietnic zapłaty. Zniecierpliwione wojsko Bastarnów powróciło na tereny naddunajskie, jak pisze Liwiusz, niszcząc po drodze Trację<sup>27</sup>.

Ważnym źródłem są również akty wyzwolenicze niewolników z plemienia Bastarnów, pochodzące z Delf i datowane na lata 160/159 oraz 144/143<sup>28</sup>. Choć w oparciu o źródła epigraficzne powstała teoria mówiąca o przeprowadzonym w tym czasie ataku Bastarnów na Istros, jednak nie przedstawia ona przekonujących na to dowodów<sup>29</sup>.

Bastarnowie przeszli następnie pod zwierzchnictwo pontyjskiego króla Mitrydatesa VI i w roku 74 p.n.e. walczyli jako jego żołnierze w wojnie z Rzymem. Jak pisze Appian, oprócz tego, że byli „gotowymi na wszystko przyjaciółmi” króla, stanowili najsilniejszy lud wśród jego sprzymierzeńców<sup>30</sup>. Historycy przekazują również, że Bastarnowie odznaczyli się szczególnie podczas zdobycia Chalcedonu<sup>31</sup>. Mitrydates VI ostatecznie poniósł klęskę w wojnie z Rzymem, stąd Bastarnowie figurowali na liście jako jeden z ludów, nad którymi Gnejusz Pompejusz Wielki odbył triumf w roku 61 p.n.e.<sup>32</sup>

Kolejny raz słyszymy o Bastarnach, kiedy namiestnik Macedonii, Gajusz Antoniusz Hybryda, miał z nimi do czynienia podczas swej wyprawy przeciw zbuntowanym greckim miastom nadczarnomorskim w roku 61 p.n.e. Kasjusz Dion pisze, że poniósł on klęskę w okolicach miasta Istryjczyków w Mezji, kiedy zaatakowanej przez niego ludności, na pomoc przyszli Bastarnowie<sup>33</sup>. Czytamy dalej, że niedługo potem, w latach 29–28 p.n.e. wielu klęsk przysporzył im Marek Licyniusz Krassus, konsul z roku 30 p.n.e. Został on wysłany do Macedonii po tym, jak Bastarnowie przeszli przez Ister, opanowali Mezję, podbili Triballów i Dardanów, przekroczyli góry Haimos (tj. Góry Bałkańskie) i zaatakowali tereny Tracji Denteletów, które objęte były przymierzem z Rzymem. Podczas toczonych walk z ręki Krassusa zginął król Bastarnów, Deldo. Krassus skierował się następnie do Mezji, którą wkrótce podbił. Niebawem doszło do kolejnej potyczki z plemieniem Bastarnów, które znów zaatakowało Denteletów. Tym razem także zwyciężył Krassus i zawarł rozejm na narzuconych przez siebie warunkach<sup>34</sup>.

<sup>26</sup> Kleliusz (Κλοίλιος) u Appiana.

<sup>27</sup> (Liv. XLIV 26–27. Diod. XXX 24. Plut. *Aem. Paul.* 9. 12. App. *Maked.* 18, przy czym źródłem głównym dla powyższych wydarzeń był Polibiusz, dziś nie zachowany w całości.

<sup>28</sup> SGDI II 1754; 2196.

<sup>29</sup> Zob. M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaševka-Kultur...*, s. 170.

<sup>30</sup> App. *Mith.* 15=53; 69=293. Trog. *Pomp.* 38, 3. Plu. *Moralia: De fortuna Romanorum*, 324c.

<sup>31</sup> App. *Mith.* 71=304. Memnon FHG III 545.

<sup>32</sup> Plin. *Nat.* VII 98.

<sup>33</sup> D. C. XXXVIII 10.

<sup>34</sup> D.C. LI 23–25. epit. 80 a także Liv. epit. 134.

Kasjusz Dion podaje również informację, że wśród Bastarnów, którzy dokonali najazdu, znajdowały się kobiety i dzieci. Wiemy też, że ciągnęły za sobą wozy, które później przeszkadzały w ucieczce przed wojskiem Krassusa. Oznacza to najprawdopodobniej, że Bastarnowie nie tyle wyprawili się na południe w celach łupieskich, ale raczej porzucając swe siedziby oraz zabierając całą ludność i dobytek, chcieli pozyskać dla siebie nowe ziemie po drugiej stronie Dunaju, by móc się tam osiedlić<sup>35</sup>.

Bastarnowie już nigdy później nie odegrali tak znaczącej roli w historii. Wymienia ich jednakże August w swym *Index rerum a se gestarum*, zachowanym w formie inskrypcji znanej pod nazwą *Monumentum Ancyranum*. Pisze on, że przybywają do niego legaci bardzo dalekich krain, by ubiegać się o przyjaźń z Rzymem, a wśród nich wymienia Bastarnów i Scytów jako dwa najważniejsze ludy północy (*nostram amicitiam petierunt per legatos Bastarnae Scythaeque*)<sup>36</sup>. Siedziby Bastarnów rozciągały się w tym czasie od wschodniej strony łańcucha Karpat po ujście Dunaju, gdzie często wskazywani byli jako sąsiedzi Daków<sup>37</sup>.

Na około 1–4 r. n.e., datowana jest wyprawa Gnejusza Korneliusza Lentulusa przeciwko Dakom, Getom i Sarmatom, która doprowadziła do utworzenia prowincji Mezji. Domyślać się możemy, że wśród wrogich Rzymowi ludów znaleźli się również Bastarnowie. Zastanawiające jest, że nie wspomina nic o tej wyprawie Kasjusz Dion. Być może była o tym mowa w tej części jego dzieła, która nie zachowała się do naszych czasów. Z tego też powodu o przeprowadzonej wyprawie informują nas jedynie krótkie wzmianki u Tacyty oraz Florusa<sup>38</sup>, gdzie jednakże nie wymienia się nazwy plemienia Bastarnów. Nie można jednak odrzucać takiej możliwości, że Bastarnowie nie zostali wymienieni przez Kasjusza Diona jako wrogowie, ponieważ w tym czasie sprzyjali Rzymowi przeciw Dakom.

Źródła pisane przekazują, że w następnych latach Bastarnowie dalej pozostawali wrogi Rzymowi. Wskazuje na to inskrypcja z Tusculum (Frascati)<sup>39</sup>, mówiąca o wyprawie wojennej konsula Marka Winucjusza (*M. Vinucius*) za Dunaj, gdzie walczyć miał z ludami, które zaatakowały Panonię. Wśród tychże ludów wymienieni zostali Bastarnowie. Badacze nie są pewni co do kierunku kampanii wojennej konsula, chodzić tu może bowiem o Słowację lub też Siedmiogród. Inskrypcja datowana jest na ok. 9–19 r. n.e.<sup>40</sup>

<sup>35</sup> Literatura na ten temat zob. M. Babeş, *Die Poienęsti-Lukaševka-Kultur...*, s. 170, przyp. 65.

<sup>36</sup> *Mon. Ancyr.* V 51 f. = gr. XVI 18 f.

<sup>37</sup> *Por. Str.* III 128. VII 289. 294 ff. 305 f. *Plin. Nat.* IV 80 f. 100.

<sup>38</sup> *Tac. Ann.* IV 44; *Flor.* II 28; M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n.e.)*, tłum. S. Rościcki, red. nauk. wyd. pol. K. Nawotka, Wrocław 1997, s. 32–33, a także przyp. 105.

<sup>39</sup> *Inscr. It.* XIII 3, 91.

<sup>40</sup> Zob. M. Babeş, *Die Poienęsti-Lukaševka-Kultur...*, s. 170 a także przyp. 66.

Kolejnym po Tracji miejscem osiedlenia się Bastarnów była Mezja. Na to wskazuje inskrypcja z Tiburu (Tivoli)<sup>41</sup>, datowana na ok. 57–67 r. n.e., czyli czasy panowania Nerona. Mowa jest między innymi o tym, jak namiestnik Mezji, Tyberiusz Plautius Silvanus Elianus (*Tib. Plautius Silvanus Aelianus*) oddał królom Bastarnów i Roksolanów ich synów, którzy jako jeńcy przetrzymywani byli przez Daków. Kilka innych inskrypcji pochodzących z I i II w. n.e. zawiera nazwiska osób pochodzących z plemienia Bastarnów, które służyły w wojsku rzymskim: *Nereus nat(ione) German(us)Peucennus Germanicianus Neronis Caesaris* – żołnierz z oddziałów Germanika, a następnie jego syna Klaudiusza Nerona<sup>42</sup>; *Dassius Bastarni filius* – żołnierz kohorty belgijskiej<sup>43</sup>; *L. Valerius Basterna* – żołnierz wymieniony na dyplomie wojskowym z roku 98 n.e.<sup>44</sup> To samo nazwisko zostało także zrekonstruowane na podobnym dyplomie odnalezionym w 1986 r. w Pforring w Bawarii (starożytna Recja)<sup>45</sup>.

Nie jest natomiast jasne, jaki był udział Bastarnów w toczonych przez Domicjana i Trajana wojnach z Dakami. Niektórzy badacze są skłonni interpretować jako przedstawienia Bastarnów widocznych na kolumnie Trajana i jego pomniku zwycięstwa w Adamclisi na terenie Dobrudży Germanów, ukazywanych z odsłoniętym torsem i charakterystycznym upiętym na głowie kokiem (tzw. *nodus Suebicus*). Nie ma jednak wystarczających dowodów na potwierdzenie takiej interpretacji, a źródła pisane nie przekazują nam żadnych informacji na temat udziału Bastarnów w wojnach dako-rzymskich<sup>46</sup>.

Nieco później, w czasie wojen markomańskich (166–180 r. n.e.), Peucynowie wymieniani są wśród plemion, które zjednoczone stanęły zbrojnie przeciw Rzymowi<sup>47</sup>. W tymże czasie (170 r. n.e.) Bastarnowie wyruszyli także, jako jedno z plemion barbarzyńskich, na południe atakując Grecję i Azję Mniejszą. Mamy wskazującą na to inskrypcję z miasta Thyatria w Lidii<sup>48</sup>. Mowa jest w niej o podatku, którym obciążono mieszkańców z powodu najazdu i zniszczeń dokonanych przez Bastarnów<sup>49</sup>. Następnie za czasów Filipa Araba (244–249 r. n.e.) oraz Klaudiusza II Gockiego (268–270 r. n.e.) wspomina się o przeprowadzanych przez

<sup>41</sup> XIV 3668 = ILS 986 = Inscr. It. IV 1, 125.

<sup>42</sup> Inskrypcja znaleziona w Rzymie (CIL VI 4344); wykonana została między 19 r. n.e. (śmierć Germanika) a 30 r. n.e. (śmierć Klaudiusza Nerona). Opis inskrypcji i dalsza literatura na ten temat zob. O. Fiebiger, *op. cit.*, s. 66–67, a także przyp. 26.

<sup>43</sup> Inskrypcja pochodząca z Hardomilje (ILJug. III 1927 = AE 1913, 138) w Bośni i Hercegowinie, na pd. zach. od Sarajewa (starożytna Dalmacja); datowana na lata 101–150 n.e.

<sup>44</sup> Znaleziony w miejscowości Felsonana (CIL XVI 42 = CIL III p. 862) na Węgrzech (starożytna Panonia).

<sup>45</sup> M.M. Roxan, *Roman military diplomas, 1985–1993*, London 1994, s. 267.

<sup>46</sup> M. Babeş, *Die Poienesti-Lukaševka-Kultur...*, s. 170., a także przyp. 69.

<sup>47</sup> Hist. Aug. M. Anton. 22=SHA, Vita Marci 22, 1.

<sup>48</sup> TAM V, 1–2 Lydia, 982.

<sup>49</sup> M. Babeş, *Die Poienesti-Lukaševka-Kultur...*, s. 171, przyp. 70.



Peucynów (Peuków) wyprawach rabunkowych na terytorium rzymskie, organizowanych w sojuszu z Gotami<sup>50</sup>.

Na podstawie powyższych wzmianek można wywnioskować, że podział na Peucynów i Bastarnów od końca II w. był na tyle wyraźny, że obie grupy egzystowały właściwie już niezależnie od siebie. Nie wiadomo jednakże, w jaki sposób przekładało się to na ich poczucie wspólnej tożsamości etnicznej. Niektórzy badacze uważają, że wspomniani w tym czasie Peucynowie nie byli już jedną z grup Bastarnów, ale mieszkanką ludności Geto-Daków, Germanów i Sarmatów, wśród której znajdowali się rzymscy dezertery i zbiegowie<sup>51</sup>. Nie mamy jednak materiałów źródłowych, które mogłyby ten pogląd zweryfikować.

Dalej podają źródła, że w roku 280 n.e., Bastarnowie zostali pokonani nad Dunajem przez cesarza Probusa. Resztki ludności Bastarnów w liczbie dziesięciu tysięcy przesiedlił on następnie na prawy brzeg Dunaju – częściowo do Mezji, częściowo do Tracji<sup>52</sup>. Tam doszło do zapoczątkowanego zapewne już wcześniej procesu systematycznego wtapiania się Bastarnów w ludność miejscową, co powodowało powolne zanikanie ich odrębności etnicznej.

Świadectwem osadnictwa Bastarnów na prawym brzegu Dunaju może być pochodząca z VI w. wzmianka Prokopiusza z Cezarei, który w dziele *O budowlach*<sup>53</sup>, pisząc o warownych miastach Mezji nad Dunajem, podaje nazwę *Basternas* (Βαστέρνας), które miało leżeć wewnątrz lądu, na zachód od nadmorskiego Odesos (dziś Warna). Mogła to być osada przesiedlonej tam przez cesarza Probusa ludności Bastarnów, od której wzięła swą nazwę. Potem nazwa ta przetrwała dłużej niż faktyczne osadnictwo społeczności, dającej się identyfikować z Bastarnami. Ciekawe jest natomiast, że także w czasach późniejszych w źródłach pisanych pojawia się nazwa *Basternas*. W roku 1150 wspomina o niej średniowieczny arabski geograf Muhammad al-Idrisi (łac. Edrisi), który lokalizuje taką miejscowość na północ od kolana rzeki Tundża<sup>54</sup>. Nieco później, w roku 1188, wzmiankę o miejscu zwanym *Basternas* (τόπος Βαστέρνας) zamieszcza bizantyński historyk Niketas Choniates<sup>55</sup>. Znajdować się miało ono gdzieś między Lardeas a Beroë (dziś Stara Zagora)<sup>56</sup>, do dziś jednak *Basternas* pozostaje dla nas miejscem dokładniej niezlokalizowanym. Powyższe wzmianki pokazują, że wymieniona osada czy też jak pisze Prokopiusz – twierdza, przez wiele wieków zachowywała swą nazwę, którą zawdzięczała osadnictwu Bastarnów, zapoczątkowanym pod koniec III w.

Bastarnowie pojawiają się po raz ostatni w źródłach pisanych w kontekście wydarzeń z roku 295 n.e., kiedy wraz z Karpami zostają pokonani przez Dioklecjana

<sup>50</sup> Zosim. I 42; SHA *Claud.* 6, 2.

<sup>51</sup> M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaševka-Kultur...*, s. 171, przyp. 71.

<sup>52</sup> Zosim. I 71; Hist. Aug. *Probus* 18

<sup>53</sup> Procop. *De aedif.* IV 4 p. 307, 28=4, 11, 20.

<sup>54</sup> W. Tomaschek, *Basternai*, [w:] *Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, neue Bearbeitung von G. Wissowa, Bd. III 1, Stuttgart 1897, kol. 113.

<sup>55</sup> Nicetas Choniates, *Historia*, p. 518.

<sup>56</sup> Zob. W. Tomaschek, *op. cit.*, kol. 113.

i Galeriusza, a następnie pojmani i rozproszeni po terytorium rzymskim. Informację o tym znajdujemy w pochodzącym z połowy IV w. *Breviarium* Eutropiusza, z którego korzystał żyjący nieco później Paweł Orozjusz, zamieszczając w swym dziele właściwie identyczną wzmiankę<sup>57</sup>.

Wśród późniejszych autorów wspominali nazwę Bastarnów w swych panegirykach jeszcze Klaudian (IV/V w.)<sup>58</sup> oraz Sydoniusz Apollinaris (V w.)<sup>59</sup>. Z wymienionych najważniejszym źródłem pozostaje dla nas panegiryk Klaudiana na cześć konsulatu Stylichona. Autor wspomina w nim o walkach toczonych z Wizygotami oraz o dowódcy rzymskim Promotusie (*Flavius Promotus*)<sup>60</sup>, o którego śmierć oskarża Bastarnów, przy czym z tekstu wnioskować możemy, że pod nazwą Bastarnów wydaje się rozumieć wspomnianych właśnie Wizygotów<sup>61</sup>. Tego rodzaju anachronizmy są charakterystyczną cechą pisarzy bizantyńskich. Owe wydarzenia miały miejsce w roku 391 n.e., a czytamy o nich także w czwartej księdze *Nowej Historii* Zosimosa, który przytacza opowieść o sporach między Promotusem a Rufinem, który ostatecznie organizuje zasadzkę. Gdy Promotus w celu ćwiczeń wojskowych rusza do Tracji, atakują go i zabijają wynajęci przez Rufina barbarzyńcy<sup>62</sup>.

Na podstawie relacji historyografów daje się zauważyć, że Bastarnowie podlegali królom (*reges*), mniejszym królom (*reguli*) i wodzom (*duces*) ze znamienitych rodów (Liv. XL 5: *nobiles iuvenes et regii quosdam generis...pollicebatur*. XL 57 *Cotto nobilis Bastarna*. XL 58 *Chlodicus dux*. XLIV 26 *Chlodicus regulus*. XL 58. XLIV 26 *principes*. Dio LI 24 Δέλδων βασιλεύς. CIL XIV 3608 *regibus Bastarnarum*). Wśród plemienia Bastarnów istniał zatem wyraźny podział społeczeństwa, z którego wydzielala się rządząca warstwa arystokracji, którą Tacyt<sup>63</sup> określa jako *proceres* (najznakomitsi obywatele, arystokracja). Wyrazem tego mogą być odkryte pochówki kultury Poienești-Lukaševka, które różnią się wyraźnie od pozostałych rodzajem wyposażenia. Są to trzy groby z bronią w Borosești (grób 29), Poienești (grób 592) i Răcău oraz kilka bogato wyposażonych pochówków kobiet<sup>64</sup>. Jak możemy wnioskować, dają one dowód na panujące różnice w statusie społecznym tamtejszej ludności, co zgadzałoby się z przekazem źródeł pisanych.

Co do lokalizacji osadnictwa Bastarnów, źródła pisane przekazują nam dosyć jasny obraz rozmieszczenia plemienia na terenach na wschód od łuku Karpat po wybrzeża Morza Czarnego i ujście Dunaju. Osadnictwo Bastarnów na tym obszarze miało miejsce do czasu wspomnianego już przymusowego wysiedlenia ich z rozkazu cesarza Probusa w roku 280 n.e. Strabon lokalizuje Bastarnów

<sup>57</sup> Eutropius IX 25; Oros. VII 25

<sup>58</sup> Claud. *De. IV cons. Honorii* 450.

<sup>59</sup> Sidon. Apoll. *carm. V* 474: *Bastarna*; VII 323: *Basterna*.

<sup>60</sup> Zob. również Zosim. IV 35. 49.

<sup>61</sup> Zob. Zeuß 1837, s. 442.

<sup>62</sup> Zosim. IV 51.

<sup>63</sup> Tac. *Germ.* 46.

<sup>64</sup> M. Babeş, *Die Poienești-Lukaševka-Kultur...*, s. 178.

wewnątrz ładu między Dunajem a Dnieprem, gdzie od wschodu sąsiadują z Tyragetami (Τυραγέται), a od zachodu z Germanami<sup>65</sup>. O Bastarnach wspomina także poeta Owidiusz. Podaje on lokalizację bardziej ogólną, umieszczając ich wraz z Sarmatami po lewej, czyli zachodniej stronie Morza Czarnego<sup>66</sup>.

Relacja Pliniusza Starszego odpowiada natomiast dość wyraźnie informacjom Strabona. Czytamy, że do Bastarnów i innych Germanów należą ziemie na wschód od Swebów, których oddziela rzeka Morawa bądź Duria – jakkolwiek tutaj autor nieco się waha – opisywany teren rozciągać się musiał mniej więcej od górnego biegu Morawy i dalej na wschód, gdzie, jak pisze Pliniusz, Bastarnowie są sąsiadami Daków<sup>67</sup>. Na granicy ze Swebią sytuuje Bastarnów także Tacyt<sup>68</sup>, który zna to plemię przede wszystkim pod nazwą Peucynów. Podobnie pisze Ptolemeusz wymieniając wielkie ludy Sarmacji<sup>69</sup>. Prócz tego Ptolemeusz lokalizuje Peucynów u ujścia Dunaju, a więc tam, gdzie wyspa Peuke, od której wzięli swą nazwę<sup>70</sup>. Podobnie pisze żyjący w IV w. n.e. historyk Ammianus Marcellinus, który podaje, że obok wspomnianej wyspy mieszka lud Peuków<sup>71</sup>.

Żyjący w czasach Hadriana Dionizjos Periegeta<sup>72</sup> w swym wierszowanym *Opisie ziemi* wymienia Bastarnów w sąsiedztwie Getów wśród ludów zamieszkujących teren od ujścia Dunaju po Morze Azowskie. Wiemy przy tym, że Dionizjos czerpał ze starszych źródeł. Plemię Bastarnów wspomina również grecka wersja *Romansu o Aleksandrze*<sup>73</sup>, gdzie widnieją jako jedno z licznych plemion barbarzyńskich, znajdujących się na wschodzie.

Dzięki Strabonowi dowiadujemy się, że Bastarnowie dzielili się na wiele plemion (εἰς πλείω φύλα διηρημένοι)<sup>74</sup>, wśród których autor wymienia Atmonów (Ἄτμονοι) oraz wspomnianych wyżej Sydonów (Σιδόνες) i Peucynów (Πευκῖνοι). Na temat Atmonów nic więcej nie możemy stwierdzić, ponieważ jest to *hapax legomenon* i nie daje się identyfikować z nazwą żadnego innego plemienia<sup>75</sup>.

<sup>65</sup> Str. II 5, 12. II 5, 30. VII 1, 1. VII 3, 13. VII 3, 17; o sąsiedztwie z Tyragetami (Τυραγέται): Ptol. *Geogr.* III 5, 11. III 10, 7.

<sup>66</sup> Ov. *Trist.* II 1, 198.

<sup>67</sup> Plin. *Nat.* IV 80–81; 100.

<sup>68</sup> Tac. *Germ.* 46.

<sup>69</sup> Ptol. *Geogr.* III 5, 7. III 5, 10; Sarmacja wg Ptolemeusza rozumiana (geograficznie, a nie etnicznie) jako obszar rozciągający się od Wisły, która stanowiła granicę z Germanią, po Morze Azowskie.

<sup>70</sup> Ptol. *Geogr.* III 10, 4.

<sup>71</sup> Amm. Marc. XXII 8, 43.

<sup>72</sup> D. P. 304.

<sup>73</sup> *Historia Aleksandri Magni*, Recensio β 1, 2; Recensio γ (lib.1) 2. Najstarszą wersję tekstu (*recensio α*) datuje się na III w. n.e.

<sup>74</sup> Str. VII 3, 17.

<sup>75</sup> O rozważaniach na temat etymologii nazwy Ἄτμονοι zob. J. Grimm, *Geschichte der deutschen...*, s. 459 oraz R. Much, *Der Eintritt...*, s. 21.

Nazwę Sydonów, poza passusem z powstałych ok. roku 70 n.e. *Argonautyków* Waleriusza Flakkusa<sup>76</sup>, można także łączyć z wymienianym przez Ptolemeusza ludem (Σίδωνες)<sup>77</sup> lokalizowanym na południe od Lugiów Burów, których osadnictwo rozciągało się na zachód od źródeł Wisły. Zaznaczyć przy tym trzeba, że nie chodzi tutaj o właściwe źródło tej rzeki na Śląsku Cieszyńskim, ale o wspomniane w *Geografii* drugie źródło Wisły, które autor utożsamiał najprawdopodobniej z Sanem. Osadnictwo Lugiów Burów należy zatem przesunąć znacznie bardziej na południowy wschód aż po wschodnią Słowację, Ukrainę Zakarpacką i północno-wschodnie Węgry<sup>78</sup>.

Nieco wcześniej geograf wymienia lud o nazwie Sidynowie (Σειδινοὶ)<sup>79</sup>, który znajdować się miał na wybrzeżu morskim pomiędzy ujściami rzek Odry i Wisły, czyli na terenie dzisiejszego Pomorza Zachodniego. Na podstawie informacji Ptolemeusza powstał pogląd, wedle którego ten teren wybrzeża Bałtyku był miejscem, z którego wywędrowali Sidynowie-Bastarnowie. Po odbytej migracji ich nazwa przetrwać miałyby następnie na nowych ziemiach w formie Σιδόνες czy też Σίδωνες<sup>80</sup>. Inna natomiast, mniej przekonująca hipoteza proponuje nazwę Sydonów lub Sidynów wiązać ze Skirami, którzy wraz z Bastarnami rozpoczęli swą wędrówkę na wschód<sup>81</sup>.

Znacznie więcej informacji posiadamy o Peucynach, którzy wielokrotnie są wymieniani w źródłach pisanych. Była to ta grupa Bastarnów, która, jak tłumaczy Strabon<sup>82</sup>, zajęła Peuke, wyspę leżącą w delcie Dunaju. Jak już było wspomniane, lokalizuje ich tam również Ptolemeusz<sup>83</sup>. Z czasem jednakże określenie *Peucynowie* uzyskało znaczenie ogólne, a ich nazwa, zwłaszcza przez Rzymian, była traktowana często jako alternatywna dla *Bastarnowie* lub nawet kojarzono ich głównie właśnie pod nazwą *Peucynów*<sup>84</sup>. Wyspa Peuke to właściwie teren delty wydzielony przez dwa południowe ramiona Dunaju, jak opisuje Dionizjos Periegeta, Ister *uchodzi do morza pięcioma odnogami opływając wyspę Peuke*. Podobny opis wyspy podaje Waleriusz Flakkus<sup>85</sup>.

<sup>76</sup> Val. Fl. VI 95–98 gdzie jest mowa o *sydońskich lejcach* (*Sidonicae habenae*), które można by rozumieć jako oddział konnicy Bastarnów.

<sup>77</sup> Ptol. *Geogr.* II 11, 10.

<sup>78</sup> J. Kolendo, *Mapa etniczna środkowoeuropejskiego Barbaricum. Swebia i Lugiowie w Germanii Tacyta*, [w:] *Archeologia o początkach Słowian*, red. P. Kaczanowski i M. Parczewski, Kraków 2005, s. 103–118.

<sup>79</sup> Ptol. *Geogr.* II 11, 7.

<sup>80</sup> Powyższy pogląd opracowany został przez Rudolfa Mucha, zob. M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaševka-Kultur...*, s. 171, przyp. 72. Według dociekań etymologicznych Σειδινοὶ miałyby oznaczać tyle, co „Mieszkańcy wybrzeża” (od *sīda* – wybrzeże), zob. R. Much, *Der Eintritt...*, s. 22.

<sup>81</sup> Literaturę na ten temat zob. M. Babeş, *Die Poieneşti-Lukaševka-Kultur...*, s. 171, przyp. 72.

<sup>82</sup> Str. VII 3, 15.

<sup>83</sup> Ptol. *Geogr.* III 10, 4.

<sup>84</sup> Tac. *Germ.* 46. Plin. *Nat.* IV 100. Zosim. I 42, 1. SHA, *Vita Marci*, 22.

<sup>85</sup> Val. Fl. VIII 375–378.

Przez badaczy podjęta została kwestia możliwości zasiedlenia Peuke<sup>86</sup>. Interpretację nazwy Peucynów przez Strabona przyjmuje się za wątpliwą, przy założeniu, że piaszczysta wyspa nie była w stanie pomieścić dużej liczby ludności i nie nadawała się do zakładania na niej osad. Strabon miałby zatem oprzeć swoje wyjaśnienia na fałszywej etymologii, gdzie nazwa Peuke była przypadkowo zbieżna z nazwą grupy Bastarnów, przyniesioną jeszcze ze swej ojczyzny. Za tym mają także przemawiać źródła archeologiczne, skoro w delcie Dunaju brak jest znaczących znalezisk. Poza tym teren ten oddalony jest o ok. 150 km od najbliższego rejonu objętego kulturą Poieniști-Lukaševka, z którą łączone jest osadnictwo Bastarnów<sup>87</sup>.

Źródła pisane nie informują nas jednoznacznie skąd przybyli i kim byli Bastarnowie. Nieliczne zachowane imiona i nazwy własne (Ἀτμοῖνοι, Σιδῶνες, Πευκῖνοι, Κλοίλιος/łac. Clondicus, Δέλδων, Κόττα/łac. Cotto, Teutagonus), jakkolwiek często rozważane pod kątem etymologicznym, nie są w stanie zapewnić językoznawcom przekonujących rezultatów badań<sup>88</sup>. Najstarsze wzmianki o Bastarnach pochodzą od Greków i ci uważali ich za Galatów. Tak nazywa ich Polibiusz, a za nim, korzystający z jego *Historii* Diodor i Plutarch, a także Liwiusz, który stwierdza, że Bastarnowie i galijscy Skordyskowie nie różnią się między sobą ani obyczajami, ani językiem (*nec enim aut lingua aut moribus [aequales] abhorrere*)<sup>89</sup>.

Appian (App. *Maked.* 18) pisze o nich jako o Getach, jednakże w przytoczonej przez niego historii o skapstwie Perseusza nie wymienia w ogóle nazwy Bastarnów. Dopiero analogiczne wzmianki u Diodora, Plutarcha i Liwiusza pozwalają nam wiedzieć, że mowa jest właśnie o Bastarnach-Galatach. Można przypuszczać, że Appian opisując to wydarzenie mógł nie uważać niedoszłych najemników macedońskiego króla za Bastarnów, o których wspominał zresztą kilka rozdziałów wcześniej. Znał tę historię, ale nie wiedział, o jakim ludzie dokładnie w niej mowa, a nazwę Γέται wprowadził na podstawie kojarzenia terytorium naddunajskiego właśnie z plemieniem Getów. Innym zgoła powodem użycia Γέται może być błędne odczytanie przez Appiana słowa Γαλάται podczas korzystania ze starszego źródła lub też, co wydaje się bardziej prawdopodobne, późniejsze jego zniekształcenie, spowodowane pomyłką kopisty.

Kasjusz Dion pisze natomiast, że *Bastarnowie ściśle nazywani są Scytami*<sup>90</sup>. Zapewne przyczyna, dla której historyk uznaje Bastarnów za Scytów, znajduje się w tekstach starszych pisarzy. Tradycja etnografii greckiej, sięgająca Herodota, wyróżniała wśród ludów Północy tylko Celtów i Scytów oraz pomiędzy nimi Celtoscytów, czyli ludność przemieszana. Choć nazwa Germanów pojawiała

<sup>86</sup> M. Babeș, *Die Poieniști-Lukaševka-Kultur...*, s. 171, przyp. 73.

<sup>87</sup> M. Babeș, *Peuce, Peucini*, [w:] Peuce. Studii și comunicări de istorie veche, arheologie și numismatică 6, 1977, s. 79–86.

<sup>88</sup> Sporo miejsca poświęca tej kwestii Much, zob. R. Much, *Der Eintritt...*, s. 19–22.

<sup>89</sup> Liv. XL 57.

<sup>90</sup> D. C. LI 23

się wcześniej w rzymskich pismach, jednak dopiero Cezar dokonał istotnego przełomu, który pozwolił wyłonić pomiędzy Celtami na zachód od Renu a scytyjsko-sarmackimi ludami stepowymi na wschód od Wisły – Germanów, osobną grupę etniczną, posiadającą własną tożsamość<sup>91</sup>. Ów przełom dotyczył jednakże głównie etnografii rzymskiej, natomiast tacy autorzy jak Kasjusz Dion (II/III w. n.e.) nadal stosowali się do dawnego podziału etnicznego ziem Północy. Zwyczaj ten przetrwał następnie w historiografii bizantyńskiej, bezpośredniej kontynuatorce spuścizny antyku, której autorzy zgodnie z tradycją nazywali różne ludy barbarzyńskie Scytami. Zdaje się, że z tejsze tradycji czerpie także poeta Waleriusz Flakkus<sup>92</sup>, który umieszcza Bastarnów wśród armii scytyjskiej.

Strabon jako pierwszy dopuszcza germańskie pochodzenie Bastarnów, jakkolwiek nie jest tego pewny<sup>93</sup>. Píše on również o tym, że niegdyś geografowie nie mieli żadnych wiadomości na temat ziem i ludów znajdujących się poza strefą Śródziemnomorza, w tym także na temat Bastarnów<sup>94</sup>. Także i teraz, jak powiada, nie wiadomo, co znajduje się na Północ od ziem dotychczas poznanych, przy czym najwięcej badaczy przypuszcza, że mogą tam mieszkać Bastarnowie<sup>95</sup>. Strabon w każdym razie wiedział bardzo dużo o γένος Γερμανικόν, którego ziemie rozciągają się między Renem a Wisłą. Wiadomo nam, że geograf odbył podróż do Rzymu i korzystał z tamtejszej biblioteki, gdzie z pewnością zapoznawał się z dorobkiem rzymskiej historiografii i etnografii. Mógł nawet znać łacinę, na co wskazują chociażby paralelne passusy z jego *Geografii* i *Wojny galijskiej* Cezara.

Wśród Rzymian temat przynależności etnicznej Bastarnów (z wyjątkiem Liwiusza, który jak wyżej wspomniano, powtarzając za Polibiuszem uważa ich za Gallów) poruszają Pliniusz Starszy oraz Tacyt. Pierwszy z nich zalicza Bastarnów bez żadnych zastrzeżeń do jednej z pięciu grup Germanów<sup>96</sup>. Tacyt zauważa, że pod względem języka, obyczajów i rodzaju budownictwa Bastarnowie-Peucynowie pasują do Germanów (*Germ. 46: sermone cultu sede ac domiciliis ut Germani agunt*), ma jednakże pewne wątpliwości ze względu na pewne podobieństwa między nimi a Sarmatami. W końcu jednak, mimo ich mieszanych małżeństw, stwierdza, że *hi tamen inter Germanos potius referuntur* – zaliczają się oni raczej do Germanów.

Bardzo ważnym źródłem do tej kwestii jest przytaczana wyżej inskrypcja nagrobna z pierwszej połowy I w. n.e., znaleziona w Rzymie, na której osoba o bastarneńskim pochodzeniu, jest nazwana Germaninem (CIL VI 4344): *Nereus nat(ione) German(us) Peucennus... vixit annis XXVII*. Dzięki Tacytowi i Pliniuszowi

<sup>91</sup> H. Wolfram, *Germanie*, tłum. R. Darda, Kraków 1996, s. 28.

<sup>92</sup> Val. Fl. VI 95–96.

<sup>93</sup> Str. VII 3, 17.

<sup>94</sup> Str. II 1, 41.

<sup>95</sup> Str. VII 2, 4.

<sup>96</sup> Plin. *Nat.* IV 81. 100.

wiemy, że w tymże czasie Bastarnów nazywano raczej *Peucini*, od czego z pewnością pochodzi owa forma *Peucennus*.

Najstarszą wersją nazwy Bastarnów jest najprawdopodobniej *Bastarnae*/Βαστάρναι, a nieco później zaczęto stosować formę oboczną *Basternae*/Βαστέρναι. Pojawiająca się w *Argonautykach* Waleriusza Flakkusa<sup>97</sup> forma *Batarnas* wymuszona została względami metrycznymi i została świadomie stworzona przez poetę<sup>98</sup>.

Poszukiwania etymologii nazwy prowadzone były od samego początku badań nad Bastarnami. Müllenhoff zakładał, że *Bastarna* powstało z pierwotnego *bazdairna* od słowa *bazd*, czyli „broda”. Bastarnowie zatem znaczyliby tyle, co „Brodaci”. Pogląd ten spotkał się jednakże z dość szybką krytyką i odrzuceniem takiej interpretacji przez Grimma i Zeuśa<sup>99</sup>. Powoływano się na stałe występowanie głoski *r* w różnych rdzeniach wyrazowych związanych ze słowem „broda”, jak niemieckie *bart*, łacińskie *barba*, litewskie *barzdà*, czy słowiańskie *brada*<sup>100</sup>.

Inna, bardzo popularna teoria autorstwa Rudolfa Mucha każe łączyć nazwę Bastarnów ze słowem *bast*, co znaczy „mieszane małżeństwo”, ale z wydźwiękiem „małżeństwo bezprawne”. Sufiks *rn* przez analogię do takich słów, jak gockie *widuairna* („sierota”, „syn wdowy”) czy starogórnoniemieckie *zwitaran* i średnio-górnoniemieckie *zwitern*, *zwidorn* („mieszaniec”, „hermafrodyta”) miałyby służyć do utworzenia pojęcia, wyrażającego niekorzystne pochodzenie danej osoby. Wedle tego Bastarnów należałoby rozumieć jako bastardów, mieszańców, potomków szlachejnych ojców i matek gorszego pochodzenia. Teoria ta pasuje bardzo dobrze do Tacytowej relacji na temat mieszanych małżeństw między Bastarnami a Sarmatami (*conubiis mixtis nonnihil in Sarmatarum habitum foedantur*)<sup>101</sup>, przy czym owo mieszanie się miałoby się rozpocząć jeszcze przed przybyciem Bastarnów nad Morze Czarne. Dodatkowym dowodem na to ma być nazwa Skirów, którzy towarzyszyli im podczas wędrówki, jak wskazuje na to inskrypcja Protogenesa. Skirowie – co znaczy „czyści”, „nie zmieszani”, a więc „czystej krwi” – po przybyciu na nowe ziemie, chcieli odróżnić siebie tą nazwą od Bastarnów-Mieszkańców<sup>102</sup>.

Propozycja utożsamiania Bastarnów z bastardami, czyli celtycko-germańskimi mieszańcami, nie spotkała się z jednoznaczną krytyką i stosunkowo często przytaczano ją w późniejszej literaturze przedmiotu<sup>103</sup> (choć właściwie bardziej sensowne byłoby uznanie Bastarnów na mieszańców germańsko-sarmackich ze względu na ówczesną sytuację etniczną na północnych wybrzeżach Morza Czarnego). Warto jednak zauważyć, że pogląd na temat mieszania się i wynikającej

<sup>97</sup> Val. Fl. VI 96.

<sup>98</sup> Zbitka spółgłoskowa *st* w słowie *Bastarnas* powoduje wydłużenie poprzedzającej ją samogłoski *a* i uniemożliwia zastosowanie heksametru daktylicznego w tym wersie.

<sup>99</sup> K. Müllenhoff, *op. cit.*, s. 109.

<sup>100</sup> J. Grimm, *Geschichte der deutschen...*, s. 461; Zeuß 1837, s. 127.

<sup>101</sup> Tac. *Germ.* 46.

<sup>102</sup> R. Much, *Der Eintrit...*, s. 22–23.

<sup>103</sup> Kostrzewski, 1965, s. 78; G. Neumann, R. Wenskus, H. Jankuhn, *Bastarnen*, [w:] *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde*, t. 1, Berlin – New York 1973, s. 88.

z tego „degeneracji” rasowej to w dużym stopniu wytwór nowożytnych teorii antropologicznych, rozwijających się zwłaszcza na tle europejskiego kolonializmu w XIX i na początku XX wieku, a w odniesieniu do realiów starożytnych pogląd taki wydaje się raczej anachroniczny<sup>104</sup>.

Powyższa teoria jest nie do przyjęcia również ze względu na wyraźny anachronizm Mucha w użyciu słowa „bastard”, które w użyciu poświadczono jest dopiero w średniowieczu. Słowo to pochodzi prawdopodobnie z języka starofrancuskiego, funkcjonującego w latach 900–1400, przy czym ponad 90% tego języka wywodziło się z łaciny potocznej, do której dołączyły także wpływy celtyckie i germańskie. „Bastard” powstało przez połączenie słowa „bast” (tj. siodło juczne) z pejoratywną końcówką „-art/ard”, stosowaną często przy urabianiu imion własnych. Bastard oznaczał zatem „fils/fille de bast”, co można przetłumaczyć jako „syn/córka z siodła” czyli dziecko poczęte na prowizorycznym łóżku. Siodło często bowiem służyło w czasie podróży jako miejsce do spania. Inna możliwość zakłada wywodzenie tego słowa z proto-germańskiego \*banstiz (tj. stodoła, stajnia), co również sugeruje niskie pochodzenie<sup>105</sup>.

Ważnym przedmiotem badań archeologów jest etap wędrówki Bastarnów z ich pierwotnych siedzib. Źródła pisane nie wspominają na ten temat nic prócz tego, że Bastarnowie byli *przybyszami*. Analizowany jest zarówno sam proces migracji, jak i jej konsekwencje. Wskazuje się na to, że wędrówka Bastarnów i Skirów na południowy wschód pociągnęła za sobą dalsze ruchy ludnościowe, które odegrały znaczącą rolę w tworzeniu się kultury przeworskiej. Wprawdzie w literaturze wymienia się dwie możliwe drogi migracji tych ludów: poprzez ziemie dzisiejszej Polski lub tereny naddunajskie, jednakże badania archeologiczne oraz fakt istnienia bariery zwartej osadnictwa celtyckiego na południe od Karpat raczej odrzucają drugą wersję tej wędrówki<sup>106</sup>.

Trzeba zauważyć, że pierwsze wzmianki o Bastarnach nad Morzem Czarnym są datowane bardzo podobnie do najwcześniejszych zabytków o proveniencji północno-zachodniej, które występują w Mołdawii i Polsce. Niektóre z nich poprzedzały powstanie kultury Poienești-Lukaševka oraz kultury przeworskiej, jak na przykład zapinki typu pomorskiego, korony zębate czy formy naczyń nawiązujące do materiałów z Danii. Inne zaś występują w najwcześniejszych (zapinki z kulkami typu północnojutlandzkiego) lub wczesnych zespołach tych kultur (jastorfskie formy ceramiki, tzw. wilki ogniowe (tj. gliniane podstawki), kujawskie „paleniska ornamentowane”)<sup>107</sup>. Istnieją ponadto dowody na wytworzenie się długo funkcjonującej sfery kontaktów między obiema kulturami. Są to znaleziska znad górnego

<sup>104</sup> Zob. R. Young, *Colonial desire: hybridity in theory, culture and race*, London – New York 1995, s. 1–28.

<sup>105</sup> *Bastard* [w:] D. Harper, *Online Etymology Dictionary*: <http://www.etymonline.com/index.php?term=bastard>; *Bâtard* [w:] Imbs 1975.

<sup>106</sup> T. Dąbrowska, *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia – zasięg – powiązania*, Warszawa 1988, s. 226.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 227.



Bugu, gdzie wydziela się grupę czerniczyńską kultury przeworskiej, a także inne materiały z osad naddniestrzańskich o kulturowo niejednorodnym charakterze<sup>108</sup>.

Widoczne jest nawiązanie obrządku pogrzebowego kultury Poienești-Lukaševka do zwyczajów panujących w kręgu jastorfskim. Dominują w tej kulturze groby popielnicowe czyste z popielnicą nakrytą misą. Wyposażenie składa się z części stroju i ozdoby, rzadko występują noże i przęśliki. Jest to charakterystyczny dla kręgu jastorfskiego „kobięcy” model wyposażania grobów<sup>109</sup>.

Nie ma jednak powodu, by pochówki psów, występujące na Kujawach na obszarze grupy kruszańskiej kultury przeworskiej, łączyć z obecnością Bastarnów. Pogląd o bastarneńskich praktykach grzebania psów zaprezentowany został przez A. Kokowskiego<sup>110</sup> i opiera się na założeniu, że skoro najwięcej tego typu pochówków występuje na terenach między Łabą i Wisłą – a zatem na terenach osadnictwa germańskiego – przyjąć trzeba, że także na Kujawach jest to zwyczaj typowo germański mimo wyraźnie celtyckiego charakteru grupy kruszańskiej. Nie ma jednakże żadnych dowodów na to, że ewentualnymi Germanami byli właśnie Bastarnowie. Poza tym ani badania archeologiczne, ani źródła pisane nie dostarczają żadnych informacji o tym, by zwyczaj ten wraz z plemieniem Bastarnów zawędrował na południowy wschód Europy.

Powołując się na wyprawę Bastarnów na Dardanę, wspomnieć warto o ważnej roli Bastarnów w II–I w. p.n.e. jako pośredników między śródziemnomorskim Południem a środowiskiem geto-dackim oraz Północą i znajdującą się tam kulturą zarubiniecką. Jak pisze Popović, Bastarnowie mogli się wyprawiać na drugi brzeg Dunaju o wiele częściej niż wspominają o tym źródła pisane<sup>111</sup>.

Przytoczone wyżej argumenty wskazują, że północno-zachodnie pochodzenie kultury Poienești-Lukaševka nie pozostawia wątpliwości, a czas jej powstania odpowiada pojawieniu się Bastarnów nad Morzem Czarnym. Najsilniejsze powiązania między kulturą Poienești-Lukaševka a kręgiem jastorfskim widoczne są w jego południowej części: na terenie dzisiejszej południowej Brandenburgii, Saksonii, na terytorium grupy gubińskiej i częściowo kobyłskiej<sup>112</sup>. Tutaj należałoby szukać pierwotnych siedzib ludności Bastarnów. Wydawałoby się zatem, że kwestia ich etnosu rozwiązuje się na korzyść tych, którzy uważają ich za Germanów. Nie jest to jednakże pogląd pozbawiony pewnych problemów. Herwig Wolfram zwraca uwagę na to, że jastorfski krąg kulturowy zaczął się wyłaniać ok. 600 r. p.n.e., przy czym powstanie mniej więcej na tym samym terenie wspólnoty pragermańskiej – przez co rozumie się wspólnotę języka i religii ludów germańskich

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 227.

<sup>109</sup> K. Godłowski, *op. cit.*, s. 199.

<sup>110</sup> A. Kokowski, *Kultura przeworska – zarys dziejów*, [w:] *Wandalowie. Strażnicy bursztynowego szlaku*, red. A. Kokowski, Ch. Leiber, Lublin – Warszawa 2004, s. 25–85.

<sup>111</sup> P. Popović, *The Scordisci and Bastarnae*, [w:] *Le Djerdap/Les Portes de Fer à la deuxième moitié du premier millénaire av. J. Ch. jusqu'aux guerres daciques. Kolloquium in Kladovo-Drobeta-Turnu Severin (September–October 1998)*, Beograd 1999, s. 47–54.

<sup>112</sup> K. Godłowski, *op. cit.*, s. 201.

– datuje się na ok. 500 r. p.n.e. W tym czasie doszło do zjawiska, które językoznawcy nazywają pierwszą germańską przesuwką konsonantyczną, która polegała na regularnej zmianie artykulacji niektórych spółgłosek, opisanej w tak zwanym prawie Grimma<sup>113</sup>. Proces ten zapoczątkował wyłanianie się z innych języków grupy indoeuropejskiej osobnego języka pragermańskiego. Proces ten trwać musiał przez wiele pokoleń, w trakcie których ludność germańska zajęła obszar między ujściem Renu na zachodzie a Odrą na wschodzie, po środkową Skandynawię na północy. Kiedy Bastarnowie i Skirowie wyruszyli na południowy wschód opisany wyżej proces z pewnością jeszcze się nie zakończył<sup>114</sup>. Nie możemy być pewni, z jakim efektem był on kontynuowany na nowej ziemi, gdzie przybysze otoczeni byli przez środowisko geto-dackie, ludność stepową, celtycką i grecką.

Kolejny problem, jaki pojawia się przy powyższym scenariuszu, wiąże się z tym, do jakiego stopnia jest możliwe wiązać tworzenie się tożsamości etnicznej z różnicowaniem się języka. Identyfikowanie kultury na podstawie przesłanek lingwistycznych jest krytykowane przez niektórych badaczy, którzy słusznie wskazują na to, że takie kwestie jak etniczność, język, religia, organizacja polityczna czy kultura materialna nie zawsze idą ze sobą w parze i raczej powinny być rozpatrywane oddzielnie<sup>115</sup>.

Warto dodać, że jeszcze na swej macierzystej ziemi Bastarnowie zetknąć się musieli z kulturą lateńską, której elementy mogli przejąć. Jeszcze przed ich wędrówką, a mianowicie na lata 400–350 p.n.e. datuje się fazę kultury jastorfskiej, w trakcie której doszło do kontaktów tej kultury z Celtami i przejmowania przez nią cech lateńskich. Podobnie było już na nowych ziemiach, gdzie przenikały elementy celtyckie, będące wyrazem ogólnego wpływu kultury lateńskiej na obszary europejskie w 2. połowie pierwszego tysiąclecia p.n.e. Nie ma powodu sądzić, że sami Bastarnowie byli mieszkanką ludności celtycko-germańskiej. Lateńskie zabytki archeologiczne spotykane na wschód od łuku Karpat, chociaż mają swoje analogie w Europie Centralnej, nie mogą być traktowane jako wyznacznik etnosu bądź nośnik tożsamości etnicznej, ponieważ przedmioty te nie musiały być przecież używane przez samych Celtów. Obecność tych zabytków wynika raczej z ogólnego wpływu kultury lateńskiej na te tereny<sup>116</sup>.

Duży wpływ na to, jak Bastarnowie byli kategoryzowani przez pisarzy starożytnych jest z pewnością związany z antyczną tradycją etnograficzną, która zmieniała się w czasie. Pierwsze źródła pisane greckie przedstawiają Bastarnów jako Celtów z powodu braku tradycji dzielenia ludów północnych na Celtów

<sup>113</sup> H. Wolfram, *op. cit.*, s. 29–30.; zob. też J.P. Mallory, *In search of the Indo-Europeans: language, archaeology and myth*, London 1989.; na temat prawa Grimma zob. J. Grimm, *Deutsche Grammatik*, Göttingen 1822; niektórzy badacze przesuwają jednak pojawienie się przesuwki konsonantycznej na 2500–1000 r. p.n.e., zob. M. Todd, *The Early Germans*, Oxford 1992, s. 11.

<sup>114</sup> H. Wolfram, *op. cit.*, s. 58.

<sup>115</sup> C. Renfrew, *Archaeology and language: the puzzle of Indo-European origins*, Harmondsworth 1989, s. 215.

<sup>116</sup> P. Popović, *op. cit.*, s. 47–54.

i Germanów. Z tych źródeł korzystali niektórzy pisarze łacińscy, czerpiąc stamtąd informacje o pochodzeniu Bastarnów. Późniejsi pisarze greccy oraz łacińscy, którzy nie korzystali z wyżej wspomnianych źródeł, byli już zaznajomieni z osobną grupą etniczną zwaną Germanami i stąd ich odmienne zdanie w kwestii Bastarnów. Pytaniem zasadniczym jest jednak to, czy i w jakim celu powinniśmy starać się szufladkować grupy etniczne wedle greckich czy rzymskich kategorii etnicznych. Grupa etniczna jest przede wszystkim konstruktem opartym na organizacji społecznej i samookreśleniu danej grupy ludzi i jej związek z biologicznym pochodzeniem jest konsekwentnie krytykowany przez antropologów od ponad czterdziestu lat<sup>117</sup>. Chcąc zdefiniować Bastarnów jako Celtów lub Germanów, adaptujemy grecki i rzymski punkt widzenia i ich kategorie podziału „barbarzyńców”. Dobra sugestia została wysunięta przez Szczukina, który pisze, że Bastarnowie nie powinni być traktowani ani jako Celtowie, ani jako Germanie, ale po prostu jako osobna grupa ludzi zwanych Bastarnami<sup>118</sup>.

Należy też podkreślić, że żaden etnos nie jest monolitem rozwijającym się w odseparowaniu na tym samym terytorium przez wiele stuleci, jak to przedstawiała archeologia kulturowo-historyczna, głęboko zakorzeniona w marksistowskim materializmie historycznym, który miał ogromny wpływ na kształtowanie się myśli antropologicznej również poza Związkiem Sowieckim i Europą Środkową<sup>119</sup>. Współczesna antropologia kładzie nacisk na to, że etniczność ma charakter bardziej sytuacyjny, elastyczny i reaguje dynamicznie na warunki społeczne, ekonomiczne czy polityczne – o etniczności nie można zatem powiedzieć, że *jest*, ale że *powstaje*, jest w ciągłym procesie formowania i interakcji z innymi grupami etnicznymi<sup>120</sup>. Ciekawe i bardzo nowatorskie rozwiązanie problemu bastarneńskiego etnosu zaproponował Jan Bouzek, który jest zdania, że sami Bastarnowie mogli z czasem zmienić swą tożsamość etniczną z celtyckiej na germańską<sup>121</sup>. Należy również wziąć pod uwagę fakt, że kolektywne pojęcia Celtów i Germanów (podobnie jak i Scytów), jakie mamy w źródłach pisanych, jest w dużym stopniu konstruktem mentalnym wykreowanym przez autorów greckich i rzymskich w oparciu o tradycję piśmienniczą i konwencje literackie. Pojęcia te obejmowały wiele grup ludności zamieszkujących różne tereny Europy (i Azji w przypadku

<sup>117</sup> F. Barth, *Ethnic groups and boundaries. The social organisation of culture difference*, Bergen – London 1969; zob. też S. Jones, *op. cit.*

<sup>118</sup> M. Шукин, *На рубеже эр...*, s. 116–119.

<sup>119</sup> Zob. P. Dolukhanov, *Archaeology in Russia and its impact on archaeological theory* [w:] *Theory in archaeology: a world perspective*, red. P.J. Ucko, London 1995, s. 330–332; B. Trigger, *A history of archaeological thought*, Cambridge 1989, s. 328–352.

<sup>120</sup> Zob. F. Barth, *op. cit.*; S. Jones, *op. cit.*; o różnicach w podejściu do kwestii etnosu we wschodnio- i zachodnioeuropejskiej antropologii zob. S.J. Shennan, *Some current issues in the archaeological identification for past peoples*, „Archaeologia Polona” 1991, nr 29, s. 29–37; T. Dragadze, *The place of ‘ethnos’ theory in Soviet anthropology*, [w:] *Soviet and Western anthropology*, red. E. Geller, London 1980, s. 161–170.

<sup>121</sup> J. Bouzek, *Thracians and their neighbours: their destiny, art and heritage*, Studia Hercynia 9, Prague 2005, s. 57, 104.

Scytów), a konfrontacja źródeł pisanych z archeologicznymi z reguły nie daje satysfakcjonujących wyników w kwestii tożsamości etnicznych tych grup<sup>122</sup>. Nie wydaje się zatem niemożliwy taki scenariusz, według którego sami Bastarnowie, na przestrzeni kilku stuleci, mogli w pewnym stopniu manipulować greckimi i rzymskimi konstruktami etnicznymi na własną korzyść w zależności od okoliczności społeczno-politycznych, w jakich się znajdowali w danym czasie<sup>123</sup>.

Uniwersytet Wrocławski  
Instytut Historyczny  
ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław

## THE BASTARNAE: WRITTEN SOURCES AND ARCHAEOLOGICAL MATERIAL

### Abstract

This article aims to respond to the question of who the Bastarnae were, where they came from and what they were called. Written sources refer to the Bastarnae as Celts, Germans and sometimes even as Scythians; moreover, there also appear three variations of the name for these people: Bastarnae, Basternae and Peucini. The fundamental problem which most often recurs in research into the Bastarnae is the identification of these people with archaeological cultures.

Keywords: Bastarnae, Celts, Germans, Scythians, Danube

---

<sup>122</sup> O antycznym i współczesnym koncepcie Celtów zob. B. Cunliffe, *In the fabulous Celtic twilight*, [w:] *The Barbarians of Ancient Europe*, red. L. Bonfante, Cambridge 2011, s. 190–210; o wizerunku Germanów w źródłach łacińskich i trudności złączenia go z materiałem archeologicznym zob. P.S. Wells, *The ancient Germans* [w:] *The Barbarians of Ancient Europe*, red. L. Bonfante, Cambridge 2011, s. 211–232; autor zauważa, że sama nazwa *Germani* była konceptem rzymskim i dopiero 1000 lat po Cezarze i jego *Wojnie galijskiej* nazwa ta zaczęła być używana przez ludzi, którzy mieli poczucie wspólnej tożsamości etnicznej.

<sup>123</sup> Sytuacje tego typu są spotykane również współcześnie, np. wśród australijskich Aborygeńców, zob. S. Jones, *op. cit.*, s. 142.